

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 10 Listopada v. s. 1853 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 3 Listopada.

Przez najwyższe dyplomata, pod 17 t. m., na okazanie szczególnego zadowolenia J. C. M., najłaskawiej mianowani Kawalerami orderu S. Anny 1go stopnia, Jenerał-Majorowie, woysk Austriackich, Xiążę *Reuss Kestritz i Salhausen*, i Pruskich woysk Xiążę *Jerzy Hesski*, i *Wrangel*. D. 20. Jenerał-Major, *Helwig iszy*, Komendant Dyneburga, w nagrodę gorliwości odznaczający się służby, mianowany kawalerem orderu S. Anny 1go stopnia, *Cesarską Koroną ozdobionego*. (R. I.)

— Przez N a y w y ż s z y Rozkaz Dzienny wydany dnia 25 października, *Uwolniony ze służby*: Liczący się w Armii Pułkownik *Kisielewski* z przyczyny ran, Jenerał-Majorem, z mundurem i pensją całego wyznaczenia.

— N A Y J A Ś N I E Y S Z Y P A N, w dniu 26 upłynionego września, N a y w y ż e y rozkazał raczył: przedłużyć jeszcze na lat dwa wydawanie na rzecz miasta Rewla 10 procentow z dochodów Komory Celney na uprzedniej zasadzie, opisanej w N a y w y ż e y zatwierdzonych dnia 26 marca 1826 i dnia 24 listopada 1831 roku postanowieniach Komitetu Ministrów.

## Ukazy Rządzącego Senatu.

1) J E G O C E S A R S K A M o ś ć, po przedstawieniu Ministra Spraw Wewnętrznych, i postanowieniu Komitetu Ministrów, w dniu 26 upłynionego września N a y w y ż e y rozkazał raczył: 1od) Homeopatyczne leczenie, na zasadzie istniejących postanowień, dozwolić praktykować samym tylko lekarzom, mającym wedle ustaw prawo czynienia lekarskiej praktyki. 2re) Dozwolić zaprowadzić Centralne Homeopatyczne Apteki w Sankt-Petersburgu i w Moskwie. Apteki te powinny opatrywać lekarstwami prowincjonalne Apteczki, i wszystkich Homeopatycznych lekarzy, w Rosyi znajdujących się. Centralne Apteki w Stolicach powinny zostawać pod zawiadywaniem Fizykatu i Medycznego Kantoru, Apteki zaś w Guberniach pod zawiadywaniem Urzędów Lekarskich, na powszoczhney zasadzie. 3oie) Zaprowadzanie Homeopatycznych Aptek, jakoteż i zarządzanie onemi, dozwolić samym tylko examinowanym Aptekarzom i Prowizorom, na prawney zasadzie. 4te) Każdy Homeopatyczny lekarz obowiązany jest wypisywać lekarstwa z Homeopatycznej apteki, jeżeli ta znajduje się w miejscu jego przebywania, i nie inaczej, jak za receptami własnoręcznie przezeń podpisanemi. Wymyniają się od tego prawidła przypadki, niecierpiące zwłoki i wymagające prędkiego dania pomocy chorym. W takich zdarzeniach dozwala się lekarzom dawać chorym swoje lekarstwa, których niewielki zapas mogą mieć oni, wypisując je z centralney Homeopatycznej apteki. Toż dozwala się w miasteczkach i we wsiach, oddalonych od aptek w znaczney odległości. Lecz przy dawaniu chorym własnego lekarstwa, Homeopatyczny lekarz powinien zachowywać następujące prawidła: a) Oznaczać na drukowanej kartce, mającey szczególny stępel, tak przyjęcie danego lekarstwa, jakoteż dzień, w którym ono wyznaczone. Na teyże kartce powinny być wyrażone i wedle prawideł napisane w języku łacińskim: głównejsze wypadki choroby, samo lekarstwo, dawane choremu, godność i familia jego, oraz podpis lekarza. Przy każdym wizytowaniu chorego, lekarz obowiązany jest zakonnotować na tey chorobney kartce zmiany zaszele z chorym, i w razie naznaczenia nowego lekarstwa,

oznaczać takowe: Kartka ta powinna pozostać u chorego, ażeby przy odmianie lekarstwa można było widzieć, jakie mu przedtém było dawano. b) Lekarstwo z własney apteczki Homeopatycznego lekarza powinno być wydawane w podwójney ilości, w dwóch pakietkach, zapieczętowanymi pieczęcią Homeopatycznego lekarza, z oznaczeniem: nazwiska chorego, dnia miesiąca, numeru na drukowanej chorobney kartce i z własnoręcznym podpisem lekarza. Oba pakietki z lekarstwem oddają się choremu lub jego krewnym. Jeden z nich przyjmuje się przez chorego, drugi zaś pozostaje nierozpieczętowanym. Czyni się to w tym celu, ażeby, w razie niespodzianych jakichkolwiek nieprzyjemnych wypadków lub śmierci chorego, podczas przyjmowania przezeń Homeopatycznego lekarstwa, Zwierzchność Medyczna mogła przedsięwziąć w tym przedmiocie śledztwo i w przytomności obwinionego lekarza, przejrzeć chorobną drukowaną kartkę, w której oznaczone jest lekarstwo, a potem rozpieczętować sam pakiet z lekarstwem, nieużywany przez chorego, oddać go pod rozbiór chemiczny, i na tém, co się z tego okaże, zasadać należyty wniosek. 5te) Nie wzbrania się lekarzom wypisywać Homeopatyczne lekarstwa i z allopatycznych aptek, jeśli tego zechcą, i jeżeli w tych aptekach przyrządzają się takowe lekarstwa. 6te) Cenę Homeopatycznych lekarstw naznaczyć w ogólney Aptekarskiej taxie. 7) Raporta o działaniu Homeopatycznego leczenia i jego skutkach przedstawiać: w Stolicach do Fizykatu i Kantoru Medycznego, w Guberniach zaś do Urzędów Lekarskich każdego miesiąca, umieszczając wyciągi z nich w Dzienniku Ministerium Spraw Wewnętrznych. 8) Dozwolić Fizykatowi, Kantorowi Medycznemu i Urzędowi Lekarskim wzywać Homeopatycznych lekarzy w razie potrzeby dla narady w przedmiotach, odnoszących się do Homeopatii, oraz dla obejrzenia Homeopatycznych aptek. 9) Dozor nad akuratnym wypełnieniem tych prawideł włożyć: w Stolicach na Fizykat i Kantor Medyczny, w Guberniach zaś na Urzędy Lekarskie.

2) Były Głuchowski Pocztmistrz, Radzca Kollegialny *Jacenkow*, prosił dozwolenia noszenia w odstawce munduru, właściwego temu obywatelowi. P. Głównozarządzający Pocztowym Departamentem, zważając na przeszło 50cioletnią służbę tego urzędnika, zostającego przeszło 38 lat Pocztmistrem, przedstawiał o tém Komitetowi Ministrów. J E G O C E S A R S K A M o ś ć, po postanowieniu Komitetu, w dniu 3oim października N a y w y ż e y rozkazał raczył: gdy w zarządzie Wojskowym i Morskim rozwiązano już samym Ministrom dawać wychodzącym w odstawkę klasnym urzędnikom dozwolenie noszenia i w odstawce munduru, właściwego ostatniemu miejscu, gdzie zostawał w służbie; tedy dla większego zachęcenia do gorliwego i nieskazitelnego prowadzenia się w służbie, rozciągnąć i na wszystkie inne cywilne władze bez wyjątku, z tém zastrzeżeniem, ażeby pozwolenie noszenia munduru w odstawce, po podaniu prośb w tym celu, wydawane było przez Ministrów i Głównozarządzających, przez każdego w swoim wydziale, tym tylko uwalniającym się zupełnie ze służby urzędnikom, którzy w ostatniem zawiadowstwie zostawali niemniej dziesięciu lat, jeżeli ci przy tém i w innych względach uznani będą za godnych takowey dystynkcyi; na jakowey zasadzie dozwolić Głównozarządzającemu Pocztowym Departamentem zadosyć uczynić prośbie Radzcy Kollegialnego *Jacenkowa*.



— 3) Po postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, w dniu 26tym upłynionego września, N a y w y ż e y rozkazano: N a y w y ż s z y rozkaz o niewymienianiu w opisach służbowych n a y w y ż s z ych wymówek i not, uczynionych Jenerałom, Sztabś i Ober-Oficerom i t. d. (N. 150 Kur. Lit.) rozciągnąć dla jednostajności rozwiązań w podobnych przypadkach i na wszystkie inne zarządy, z tém jednakże zastrzeżeniem, ażeby pomienione prawidło nie było zastosowywane do wymówek, czynionych, p o n a y w y ż e y zatwierdzonych wyrokach Rządzącego Senatu, Gubernialnym Władzom, ani do tych, które wedle ustawy z dnia 14go listopada 1831 roku postanowione są na miejscu sztrafów pieniężnych.

4) N A Y J A Ś N I E Y S Z Y C E S A R Z dnia 26 upłynionego września N a y w y ż e y rozkazać raczył: 1) Nie czekając upłynienia początkowego terminu, rozwiązać wstępowanie do stanu duchownego wszystkim tym osobom stanów podatkowych, które otrzymały świadectwa uwalniające od ich zgromadzeń i o przyjęciu których cały miejscowy obrzęd dopełniony został przed otrzymaniem n a y w y ż s z e g o Manifestu o odbyciu ósmego popisu ludności. 2) Zalecić Izhom Skarbowym o wstąpieniu takowych osób do stanu duchownego, dawać znać natychmiast należytem porządkiem, dla pokazania ich ubitymi w ósmym popisie ludności. 3) Z temi zaś osobami stanów podatkowych, które nie otrzymały uwalniających świadectw od swych zgromadzeń, i o przyjęciu których do stanu duchownego cały miejscowy obrzęd nie był dopełniony przed otrzymaniem n a y w y ż s z e g o Manifestu, postępować zgodnie z Opinią Rządzącego Senatu, t. j. takowe osoby, po upłynieniu początkowego terminu, na podanie skazek rewizyjnych naznaczonego, i po otrzymaniu świadectwa, tak o wymienieniu ich w nowej rewizyi na uprzednim miejscu zamieszkania, jakoteż o przyjęciu przez zgromadzenie odpowiedzialności na siebie w opłacie za nich do nowej rewizyi podatków, mają prawo ponowić swe prośby o dozwoleń wstąpienia im do stanu duchownego, dokąd należy, wedle ustanowionego porządku.

5) Dnia 3go października N a y w y ż e y rozkazano: wszystkich tych ludzi, którzy postąpią na rekratów do dnia podpisu skazek rewizyjnych ósmego popisu, tak na rachunek teraźniejszego lub przyszłego naborów, jakoteż i zupełnie nie na rachunek, pokazywać w rewizyjnych skazkach ubitymi.

6) Na skutek przedstawienia Admirala Molera N a y w y ż e y rozkazano: „sądzić nadal wojennym sądem, wszystkich tych kupców i mieszczan C E S A R S T W A, którzy o kradzież wojskowych skarbowych rzeczy przekonani będą.“

7) Wileńska Izba Skarbowa pod dniem 11 upłynionego sierpnia doniosła, że z zasekwestrowanego w Szawelskim Powiecie u buntownika Herubowicza majątku Szawkot ze 134 duszami z przyczyny małej liczby i położenia jego w stowiorstowej odległości od Pruskiej granicy, naznaczono, w 97 rekruckim naborze, dla uzyskania do skarbu rekruckich pieniędzy, po 6 rubli z duszy, w ogóle 804 r. ass.; lecz włościanie z przyczyny byłego w 1852 r. nieurodzaju, zostając zupełnie w biednym stanie, nie mogą wnieść tych pieniędzy; z tego powodu Kommissarz majątku Szawkot prosi rozwiązania na dozwoleń oddania z onego rekruta w naturze. Izba, znajdując, że wedle 74 § Rekruckiej Ustawy, skarbowym włościanom dozwala się, zamiast wnoszenia rekruckich pieniędzy, stawić rekruta w naturze z niepełnego udziału, w takim razie, jeżeli wedle § 88 tej ustawy opłata będzie wypadać za trzy, za dwa, lub nawet za jedną zupełną czwartą część rekruta, z porachowaniem przechodzących wzwyż ćwierci rekruta przy następujących naborach, mniema, rozciągnąć moc tego 74 § i na zasekwestrowane majątki, w których rachowanie rekruckich udziałów, uskutecznia się na prawie udziałów z obywatelskich włościan; co też i przedstawiała na P. Ministra Skarbu rozwiązanie. Zważywszy to

wszystko P. Minister znalazł, że włościanie sekwestrowanego czyli konfiskowanego majątku, znajdującego się w stowiorstowej odległości od Austryackiej i Pruskiej granic, będąc obowiązani odbywać rekrucką powinność pieniędzmi na równi z obywatelskimi, na mocy 320 § ustawy, mogą stawić rekruta w naturze, w tym jedynie przypadku, gdy majątek takowy zawiera w sobie mniej 20 dusz, lub wypada nań opłata za zupełnego rekruta; w przeciwnym zaś razie wnosić pieniądze; lecz gdy włościanie niektórych takowych zasekwestrowanych i skonfiskowanych majątków z przyczyny ubóstwa, okazują się nie być w stanie zapłacenia pieniędzy; tedy nie zachodziłaby szczególna przeszkoda dozwolić im, zamiast wnoszenia pieniędzy, stawić rekruta w naturze, tak jak jest postanowiono w § 74 o skarbowych włościanach. Z tej przyczyny P. Minister Finansów wchodził z przedstawieniem do Komitetu PP. Ministrów wnosząc, aby § 74 Rekruckiej ustawy, względem dozwoleń skarbowym włościanom, zamiast wnoszenia pieniędzy, stawić rekruta w tém zdarzeniu, jeżeli opłata wypadać będzie za trzy, za dwie lub za jedną zupełną ćwierć rekruta, rozciągnąć na włościan tych zasekwestrowanych i skonfiskowanych majątków, które, zostając w stowiorstowej odległości, obowiązane są odbywać rekrucką powinność pieniędzmi, lecz tego wypelnić dla ubóstwa nie są w stanie. Komitet PP. Ministrów, uzdawszy pytanie to, odnoszącem się do szczególnych przypadków, gdy dla ubóstwa włościan zasekwestrowanych i skonfiskowanych majątków, rzeczywiście nie można uzyskać składowych pieniędzy, przez dziennik z dnia 12 upłynionego września postanowił: przedstawienie P. Ministra Finansów, jako niepotrzebujące nowego prawnego postanowienia, zatwierdzić, na jakowe postanowienie Komitetu nastąpiło i N a y w y ż s z e zatwierdzenie.

8) J E G O C E S A R S K A M o ś ć, wedle postanowienia Komitetu, N a y w y ż e y rozkazać raczył: głównymi traktami Gubernii Wileńskiej, na których powiuny być płacone ośmiokopiejkowe prohony za każdą wiorstę i konia, uznac następujące: 1) od Dyneburga przez Kowno do Królestwa Polskiego, 2) od Wilna do Wiłkomierza; 3) do zagraniczy do Pruss, przechodzący przez Szawle i Taurogienie; 4) od Wiłkomierza przez Wigzabieły, Szaty, Kiejdany, Werpuciana, Plemborską karczmę i Rosienie do Niemokszów na Taurogieńskim trakcie. Z resztą po wszystkich pozostałych traktach Gubernii Wileńskiej płacić pięciokopiejkowe prohony.

9) Przez Ukaz dnia 7 października obwieszczone, ażeby przy odprawieniu z miejsc przesyłanych partyj więźniów, odznaczano było w zapisach artykułowych, kto idzie okuty, a kto pod samym tylko dozorem.

10) Dnia 14 oktobra, o zostawieniu Rządzącemu Senatowi we wszystkich będących teraz prywatnych kommissyach i opiekach potwierdzać członków (G. S. i G. S. P.)

— Z przyczyny podwyższenia się w Kałudze ceny na żytnią mąkę do 2 rubli za pud, tameczny Głowa miasta 1szej gildy kupiec, Ziuzin, wezwał zgromadzenie miejskie do dobrowolnej składki na kupienie 2000 kulów mąki z tém zastrzeżeniem, ażeby ją sprzedawać uboższym mieszkańcom miasta po teyże cenie, po jakiej przygotowanie jej będzie kosztowało; na tey zasadzie wniesiono przez obywateli 51,300 r., a w tey liczbie przez samego Głowę Miasta Ziuzina 14,594 r., które obrócone zostały na kupienie oznaczoney ilości zboża.

Za tak chwalebny postępek N A Y J A Ś N I E Y S Z Y C E S A R Z, dnia 24 teraźniejszego października, wedle postanowienia Komitetu Ministrów N a y w y ż e y rozkazać raczył: Kałudzkemu Głowie Miasta Ziuzinowi i całemu zgromadzeniu oświadczyć n a y w y ż s z e zadowolenie, i ogłosić o tém w gazetach i Dzienniku Ministerjum Spraw Wewnętrznych (G. S. P.)



— *Wzór Dyplomatu na Poczetne Hraźdaństwo*: Manifestem Naszym w dniu 10 kwietnia 1832 roku, ustanowiony stan Poczetnych Hraźdan, na prawach w nim opisanych; a jako wierny poddany nasz, Moskiewski zgiey gildy kupiec *Piotr Wieretiennikow*, złożonemi aktami dowiódł prawa do potomnego poczetnego hraźdaństwa, przeto wynosząc go, Moskiewskiego zgiey gildy kupca *Piotra Wieretiennikowa* z potomstwem do stanu poczetnych hraźdan, Naymiłościwiey Rozkazujemy używać, jak jemu, tak i jego potomstwu, wszystkich praw i prerogatyw. Manifestem Naszym temu stanowi darowanych; dla wiary czego Rozkazaliśmy Dyplomat ten Rządzącemu Senatowi podpisać i pieczęcią Państwa naszego utwierdzić. Dan w St. Petersburgu dnia 6 września 1833 roku.

Następują podpisy Senatorów i Mistrza Heroldyi. (G. H.)

#### W E G R Y.

*Pest dnia 27 października.*

Wczoray otrzymaliśmy wiadomości z *Erlau* (Arcybiskupskiego miasta, 16 mil od *Pestu*), podług których w ciągu tego tygodnia przy okoliczności restauracyi magistratu komitatu Heweskiego, przyszło do bardzo smutnych wypadków, przyczem kilku ludzi utraciło życie, a wielu ciężko zostało ranionych. Kandydat do godności *Vice-Gespana*, *P. Kalay*, którego Arcybiskup i duchowieństwo przedstawili, znalazł między szlachtą tak mocną opozycyą, że kilka tysięcy jego stronników, po większej części wieśniaków, udało się na miejsce wyboru w *Erlau*, i popełniło tam nayokropniejsze nadużycia. Stronnicy Pana *Kalay* zostali zmuszeni do ucieczki, w głównych ulicach wybito wszystkie okna, a szczególniej w domach duchowieństwa. — Akt wyboru nie mógł w takich okolicznościach mieć miejsca, i musiał na kilka dni być odroczoney. — Słychać, że z tutejszey okolicy już kilka oddziałów woyska udało się do *Erlau*.

Seym w *Presburgu*, który już rok trwa, nie załatwił jeszcze pierwszego prawa, to jest gruntowych własności włościan. Sądzą, że skoro to prawo zostanie przez obie Izby przyjęte, i przez Króla potwierdzone, Seym będzie zamknięty. (z *Gaz. War.*)

#### N I E M C Y.

*Koblenc d. 1 listopada.*

Linia telegraficzna między Berlinem a Koblencm została zupełnie ukończoną, i jest już czynną. (G. W.)

#### W Ł O C H Y.

*Medyolan d. 27 października.*

Cesarsko-Rossyyski Jenerał Gerstenzweig przejeżdżał tędy do Genewy; a Rossyyski Jenerał Porucznik *Knorring* i Radzca Tayny Hrabia *Tołstoy*, przybyli tu z Szwaycaryi. (G. W.)

#### A N G L I A.

*Londyn dnia 30 października.*

Wczoray miano zład wysłać gońca gabineutowego do Madrytu z depezymi, zawierającemi uznanie *Izabelli* przez Anglią.

W porcie Malty znajduje się 5 Angielskich okrętów wojennych; okręt liniowy *St. Vincent* o 120 działach, *Burham* o 42, *Pelican* o 18, *Scylla* o 18 działach i *Ceylon*. Dwa pierwsze przybyły tam d. 11 i 13 b. m. z *Salaminy*, *Pelican* d. 10 z *Tunetu*, a *Scylla* d. 11 z *Tripolu*.

Morning Post nie powatpiewa jeszcze o sprawie *Don Miguela* i z tego powodu, *Courier* następująco czyni uwagi: „Żołnierze *Don Miguela* uciekają w licznych oddziałach, on zaś cofa się przed nacierającą nań siłą, między jego stronnikami panuje niezgoda, a jednak Morning Post mówi, że ten odwrót, który zaymowane wprzódy przez niego stanowisko zostawia nieprzyjaciółom, jest korzyścią 50 procentową dla jego sprawy. Możnaby sądzić, iż wieśniacy i właściciele gruntów,

którzy dotąd stali zupełnie pod kontrolą jego żołnierzy, teraz gdy są od tego uwolnieni, pośpieszą się z broniem jego sprawy?“

— *Dnia 1 listopada.* —

Globe utrzymuje, że wydany rozkaz Jenerałowi *Freire*, udania się na granicę Portugalską, zaszedł w skutku propozycyi rządów Anglii i Francyi. Dowiadujemy się także, że właściwy powód skonfiskowania dóbr *Infanta Don Carlosa*, jest, że *Infant* został w *Abrantes* (w Portugalii) ogłoszony Królem Hiszpańskim i przez *Don Miguela* uznany. Na wiadomość o tym wypadku, odbyła się konferencya między Hiszpańskimi Ministrami i Posłami Francyi i Anglii w *Madrycie*, na której roztrząsano kwestyą interwencyi w sprawie Portugalskiej, na korzyść *Dnny Maryi*.

Znany Jenerał *Sarsfield* pochodzi z rodziny Irlandzkiej, która od 100 lat przeszło opuściła swą oyczyzną po traktacie *Limeryckim*. Jeden z przodków tego Jenerała podczas oblężenia *Limeryku*, całą artyleryą Króla *Wilhelma III* wysadził na powietrze. Później z niektórymi wiernymi puścił się w drogę do gór *Hrabstwa Limeryckiego*. Kilku potomków jego rodziny mieszka dotąd w *Cork* i *Limerik*.

List z *Nauplii* z dnia 28 września donosi, że *Palikarowie* w *Arcie* wydali odezwę przeciw rejencyi, w której jednak zapewniają o swej wierności ku Królowi. — Szczególniej żalą się na to, że rejencya chce upowszechnić religią katolicką. Rząd wysłał przeciw nim piechotę i artyleryą. (Ta wiadomość jest w związku z dawniejszą o powstaniu *Kolokotroniego*, *Kaliopola* i t. d.) Cała siła wojenna, którą rejencya w tych czasach rozporządza, wynosi 2500 *Bawarczyków* i 800 ochotników.

Globe zapewnia, że otrzymał listy z *Madrytu*, donoszące o wydanej tam dnia 24 października ogólney amnestyi.

*Lord John Russel* jest dziś z powrotem w *Londynie* oczekiwany. *Lord Holland* z powodu nagłej choroby nie może z zamku swego w *Holland-House* powrócić do *Londynu*.

Xiężna *Palmella* i kilka znakomitych dam Portugalskich odplynęły z *Falmouth* na okręcie *James Witt* do *Lisbony*.

Przedmiotem powszechnych rozmów jest dziś plan nowej handlowey kompanii, mającey zebrać kapitał 2 milionów funtów szterlingów na handel herbatą z *Chinami*. Wątpią atoli mocno, czyli plan ten da się w obecnych okolicznościach przywieść do skutku, gdy rząd, przez wzgląd na kompanią *Wschodnio-Indyjską*, nie zechciałby zapewne dawać żadney pomocy nowemu towarzystwu, zasadzającemu swoje rachuby na odjęciu pierwszey części zysku z posiadanego przez nią monopolium. (Gaz. War.)

#### F R A N C Y A.

*Paryż dnia 30 października.*

Tayny ajent Ministerstwa spraw wewnetrznych, wczoray w wieczór śpiesznie ztąd wyjechał. Zapewniają, że powodem tego, jest list *Prefekta Departamentu de l'Aube*, donoszący o rozruchach, w tamtych okolicach spodziewanych.

*National* na nowo został oskarżony, z powodu, że, pomimo wyroku zakazującego, umieścił sprawozdanie o sprawach sądowych.

Wczoray w wieczór mówiono w *Prefekturze*, że *P. Ferrari* wraz z jego statkiem parowym *Carlo Alberto*, na rozkaz Rządu *Sardyńskiego*, został w *Genui* przytrzymany.

Summa wydana przez Króla na onegdajszy bal, wynosić ma 50,000 fr.

Rozeszła się pogłoska, iż woysko Portugalskie w znaczney liczbie wraz z 160 oficerami przeszło przez granice.

*Monitor* zawiera raport Jenerała *Trezel* z *Bugia* z dnia 12 do 15 października, z którego wypływa, że odbył tam żwawą utarczkę z *Kabailami*, i zdobył leżący na naywyższym szczy-



cie baterii skalistej, *Marabout Gouraya*, który służył Kabailom za miejsca zgromadzenia, i z kąd ciągle niepokoił obóz. Walka była bardzo uporczywa; marynarka świadczyła bardzo ważne usługi. Nieprzyjaciół był zmuszony do ucieczki, w której utracił wszystkie namioty. W ogólności, strata jego bardzo jest znaczną; nasza zaś wynosi 4 oficerów i 54 podoficerów i żołnierzy. Zdobycie tego zamku, uwalnia nas od ciągłych napadów Kabailów. Obozy swe w *Bouhamar* i *Demous* zwinęli. Jenerał *Trezel* został raniony, lecz pomimo to zajął swe miejsce w blokhauzie, w *Hamda*, z kąd wszystkie wydaje rozkazy.

*Gazette de France*: „Pestępowanie Rządu przeciw ludziom, którym wszystko winien, najbardziej w tych czasach powinno zadziwiać. Przedsiębiorczy ludzie, którzy zatknęli trójkolorową chorągiew w *Paryżu*, do *St. Pelagia* lub *St. Michel* posłani, a owa niby chorągiew wolności powiewa na więzieniu, gdzie jęczą zwycięzcy *Lipcowi*. *Lafayette* widział swój dom pogwałcony; każdy zna usiłowania, które czyniono dla pozabawienia *P. Laffitte* jego własności. *P. Audry de Puyraveau* z powodu licznych prześladowań, wstąpił do towarzystwa praw człowieka. *P. Dupont de l'Eure*, którego nazywają *enotliwym Dupontem* został od interesów oddalony. Marszałek *Clauzel*, zwiedza jako człowiek prywatny osady Algierskie, których kierunek mu odebrano. *P. Manguin* nie jest nawet Ministrem Stału. Nakoniec dziennik *National* nie może już nawet ponosić o uwięzieniu jakiego złodzieja. *P. Lapelouse*, jeden z wydawców *Courrier Français* wysiedział swą karę w *St. Pelagie*; 63 lat więzienia, i przeszło 500,000 piętężney kary nałożono na prasę, na którą w roku 1830 medale bić kazano.

*Messenger* czyni uwagę, że listy z *Bajonny*, zawsze są o jeden dzień antydatowane; takie oszukaństwo doprowadza tylko do zamieszania w wiadomościach.

Jenerał *Balanzat*, który teraz mianowany został dowódcą piechoty w *Madrycie*, był za czasów Korteżów Ministrem.

Słychać, że między Marszałkami *Soult* i *Gérard* zachodzą teraz zbliżające się stosunki, na które doktrynerzy z trwogą spozierają.

— Dnia 1 listopada. —

Zwyczajna poczta Madrycka dziś już szósty raz nie przybyła, i już trzy tygodnie tutejszy stan handlowy nie ma tą drogą listów z stolicy Hiszpańskiej. Według wszelkiego podobieństwa, kupcy Madryccy tegoż samego doznają przerwania, i że poczty z *Bajonny* do *Madrytu* są tak zatrzymywane, jak poczty z *Madrytu* do *Bajonny*. Gdyby wojska Jenerała *Sarfield* były zwyciężyły pod *Aranda*, poczta Madrycka z dnia 20 października musiałaby niezawodnie dziś przybyć do *Paryża*. Zapewni ją jednak, iż z przybyciem onegdaj doniesieniem o rozbrojeniu ochotników Królewskich, otrzymaliśmy także wiadomości, podług których w *Madrycie* bynajmniej nie panuje spokojność. O zasłanych tam wypadkach donoszę Panu następujące szczegóły.

„W nocy z dnia 22 na 23 zgromadziły się liczne rotę w ulicach *Carretas*, i rozwinęły sztandar buntu wśród okrzyków: *Viva Carlos Quinto!* W tymże czasie inne rotę przebiegały okolice *Puerta del Sol*; również jedna z naysiękniejszych ulic *Madrytu*, to jest, *Alcala*, nagle została napełniona, znaczną liczbą zbrojnych ochotników Królewskich, mających zamiar szturmowania do pałacu. Za pierwszym krokiem, który dał się słyszeć, władze cywilne i wojskowe przedsięwzięły środki dla przytłumienia powstania, a li-

czne patrole wyruszyły. Straż pałacu została pomnożoną przez półk piechoty, a szwadron jazdy osadził wszystkie bramy. Naprzód usiłowano znaczną liczbą policyjnych agentów, rozpędzić burzycieli; lecz wezwania nie były słuchane. Władza wojskowa wdać się przeto musiała. Kompania grenadyerów i szwadron kirysyerów zbliżył się do ulicy *Alcala*. Ochotnicy nie opierając się cofali się do *Puerta del Sol*. Przybywszy tu i przekonawszy się, że mają przed sobą przeważającą siłę, rozproszyli się na różne ulice, na plac wychodzące, wołając bezustannie: *Viva Carlos!* i nie słyszano, jak tylko 3 lub 4 wystrzałów. Jazda oczyszcza ulice, rozproszyła nareszcie ochotników, i wielką ich część ujęła. Co było dostatecznym do przywrócenia porządku w *Madrycie*; powoli bowiem lud się rozszedł, a o 3ciej zrana panowała znowu powszechna cisza w stolicy.

Nazajutrz na wszystkich rogach ulic przylepioną była odezwa, która kończyła się następującemi słowy:

Mieszkańcy *Madrytu!* Infant *Don Carlos* przybył do *Estremadury*; wiadomość ta przybyła urzędową drogą do *Madrytu*. Zbliżył się on w spiesznym pochodzie, i stanie u steru swego Królestwa. Gotujemy się do jego przyjęcia! chcemy mu przywrócić władzę, którą sobie Królowa przywłaszczyła; będzie on nam wiecznie za to wdzięczny. Waleczni rojaliści, opuście wasze szeregi i służbę Królowej, której opatrność nie daje pomocy. Trzymajmy się w kupie, i pójdźmy za przykładem naszych przyjaciół w *Vitoria*, *Bilbao*, *Lagrono*, *St. Domingo* i w wielu innych miastach, a zwycięstwo nasze jest pewne. Niech żyje *Don Carlos!*“ (*G.W.*)

#### TURCYA.

*Konstantynopol d. 10 października.*

Z *Aleksandryi* ostatnie listy nie pocieszającego nie udzielają. *Elym Effendy*, który został przez *Portę* wystany do *Aleksandryi* z poleceniem ułożenia się z Rządem *Egipskim*, o mający się płacić haracz, ani na krok nie postąpił dalej. Z powodu tej zwłoki miał czynić usilne przedstawienia, lecz otrzymał na to od *Mehemeda Alego* odpowiedź następującej treści: że gdy finansę jego przez utworzenie i utrzymywanie wielkiej armii i znacznej floty, nader są obciążone, przeto nie można teraz wcale myśleć o daniach, tém mniej, że te przygotowania, mają tylko na celu uratowanie zagrożonego *muhamdanizmu*, i że takowe zostały poczynione tak w interesie wszystkich *Moślimów*, jak *Sułtana*. „Utrzymują nawet, że *Vice Król* na te zasadzie żądał pomocy piętężney od *Sułtana*. Ciekawa rzecz: jak *Porta* przyjmie tę bezczelną odpowiedź, która łatwo może do nowych zakłóceń doprowadzić.

W tych dniach, w skutku podłożenia wybuchną znowu pożar, który chociaż wkrótce został przytłumiony, jest jednak smutnym dowodem, że banda podpalaczy nieogranicza się na tych, którzy zostali już oddani w ręce sprawiedliwości, lecz że jest bardzo rozgąszczoną. Z tego powodu każdej chwili spodziewać się można nowych pożarów, jeżeli stanowcze środki ostrożności będą zaniedbane. (*G.W.*)

Teatr. W przyszłą Niedzielę, dnia 12 gbra, dana będzie wcale nowa *Dramma* we 5ch aktach, przez *Fryderyka Hr. Skarbka*, *Czemuż nie była Sierotą*, i wyjątek z *Opery Axur: Porwanie Aspazyi*.

Observaoye meteorologi- czne.	Czas Obserwaoyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 8 o 5 wieczor.	27 cal. 10.8 lin.	+ 2½ stopni.	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 9 — — —	27 — 9.5 —	+ 2 — —	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 10 o godz. 7½ rano.	27 — 7.1 —	+ 1 — —	Poludniowy.	Snieg.



2 W Podolskiej Izbie Powszechny Opieki będą się odbywały 17 stycznia następującego 1854 roku targi i przetarg po nich dnia trzeciego, na oddanie w dzierżawę od 4 do 10 lat, od 20 sierpnia tegoż roku Apteki Izby. Zyczący zechcą przybyć na przeznaczone terminy dnia 11 zrana z ewikcyą, jakiej się wymaga, nie mniej 16,000 rubli assygnacyami, do tej Izby, gdzie będą im przedstawione kondycye i inwentarz apteki.

Dożywotni Członek Czarnucki.  
Sekretarz Szerocki. (1286)

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na fundusze zesłego Felicyana Bienkuńskiego naznaczony, w dniu 28 ominionego miesiąca oktobra, w terminie przez rezolucyą dnia 31 julii t. r. zakroczoną udeterminowanym, do majątku Sylwestrowa w Płcie Oszmiańskim położonego przybywszy, do zamiaru rozbioru konkursowego dzieła, stronom interessowanym, przychodzić z przełożeniem swych do massy stosunkow zalecił, i bez odkładow już żadnych poroczoną czynnością, stosownie do pierwszo zjazdowego posta-

nowienia, i remissy Izby Wileńskiej Cywilnego Sądu zajmwszy się, ogólną Exdywizorską sprawą dnia 28 terażniejszego miesiąca nieodmienne do namowy wziąć, satysfakcyą objawiającym swoje do massy stosunki podług prawa domierzyć, a na niestawiających wieczny w rzeczy upadek zapisać postanowił. Oczém, aby było wiadomo, ninieyszą w Kuryerze Litewskim umieścić awizacyą. R. 1855 mca nowembra 2 dnia.

Wincenty Mołochowiec Prezydujący.  
Adam Kijuc Exdywizor.  
Stanisław Kiełczewski Exdywizor.  
Regent Ignacy Oganowski. (1291)

2 W Domu successorów Profesora Niszковского, przy Wielkiej ulicy, idąc na Łotoczek, pod N. 99 położonym, znajdując się do wynajęcia dla przyjezdnych obywateli mieszkania ze wszelkimi wygodami, o cenie jakowych poinformować się można u mieszkającego w tymże domu na dole Starozakonnego Gronima Leybowicza Pupkina.

Печашать дозволяю: въ должности Полицейскаго Прокурора Горскій. (1294)

3. Опъ Виленской Казенной Палаты объявлено: что на поставку припасовъ и матеріаловъ на продовольствіе Военнаго Гофспитала, учрежденнаго въ городъ Вильнѣ, съ 1 мая 1854 года, назначаются торги въ оной Палатѣ, и срокъ для торга опредѣленъ двадцать восьмитаго ноября, а для перепорѣжки прешьяго декабра сего года. Поставка сія имѣеть бытъ предоспавлена преимущественно разнымъ лицамъ, по ниже следующимъ разрядамъ, иакъ, чиобъ предметы всякаго особаго разряда, приняты были однимъ особымъ лицомъ, а имянно:

1-й Разрядъ: За пудъ булокъ пшеничныхъ, меду краснаго, муки: овсяной, пшеничной, соли, крупъ: овсяныхъ, ячнхъ, перловыхъ, смоленскихъ, пшеничныхъ, солоду ячнаго, и гороху за четверть, семя конопляннаго, ячменю чищеннаго, и напоки сахарной за пудъ.

2-й Разрядъ: За пудъ говядины, масла конопляннаго, сала: свиного, говяжьяго, бараньяго, масла: коровьяго, маковаго, ореховаго, деревяннаго, пузырей бычьихъ за штуку, шеляшины, баранины, и сметковъ сухихъ за пудъ, куръ бичныхъ за штуку, рыбы щуки, судака и окуни за пудъ.

3-й Разрядъ: За вѣдро квасу, капусты квашенной полублюй, бураковъ квашенныхъ, за пудъ луку зеленаго, луку репчахаго, хрѣну коренчахаго, зельни свѣжей, за фунтъ перцу чернаго, за пудъ маркови коренчахой, горчицы или семя горчичнаго, львлянаго и хмѣлю, за пудъ чесноку, мяши немѣцкой, за фунтъ ягодъ свѣжихъ: винограду, барбарису, за четверть бруеники, за фунтъ вишень, ежевики, за четверть клюквы, за шпофъ соку лимоннаго, за пудъ ягодъ можжевеловыхъ, за фунтъ: чаю ординарнаго майкону, шалфею.

4-й Разрядъ: За вѣдро пиwa ординарнаго, за гарницъ дрозжей, за вѣдро вина горячаго, укусу винаго, укусу хлѣбнаго, вина порнвейну 1го сорта, 2го называемаго вино ренское, за спаканъ, збишню.

3. Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłosza się: iż na dostawę zapasów i materjałów dla zaopatrzenia wojskowego szpitala, ustanowionego w mieście Wilnie od 1go maja 1854 roku, przeznaczają się targi wrzeczoney Izbie, i termin do targu przeznaczony dwudziestego ósmego listopada, a dla przetargu, trzeciego grudnia ninieyszego roku. Dostawa ta ma bydź zostawiona z pierwszeństwem różnym osobom, podług niżej następujących oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego szczególnego oddziału, przyjęte były od jednej szczególney osoby; a mianowicie:

1szy Oddział: za pud: bułek pszennych, miodu patoki, mąki owsianej, pszennej, soli, krup: owsianych, jęczmiennych, perłowych, smoleńskich, pszennych; siodu jęczmiennego i grochu za czetwiert, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego, i patoki cukrowey za pud.

2gi Oddział: za pud: mięsa wołowego, oleju konopnego; sadła wieprzowego; łoiu wołowego, baraniego, masła, oleju makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; cielęciny, baraniny, stynki suszonej za pud, kur bitych za sztukę; ryby: szczupaków, sondaczy, okunów za pud.

3ci Oddział: za wiadro: kwasu, kapusty kwaszonej półbiałej, burakow kwaszonych; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatej, chrzanu korzeni, zieleniny świeżej; pięprzu czarnego za funt, za pud marchwi korzeni, gorczycy czyli górczycznego siemienia, lnianego i chmielu, czosnku, mięty niemieckiej za pud; za funt jagod świeżych: berberysu, winogron niedóyrzałych, za czetwiert brusznic, za funt wiszeń, jeżyn; żurowin za czetwiert; soku cytrynowego za sztof, jagod iadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwycajney maykonu, szafwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa ordynaryynego, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina portweynu 1go gatunku, 2go nazywającego się winem reńskim za szklankę, zbiteniu.



5-й Разрядъ: Молока коровьяго за вѣдро, яиць куринныхъ за сошню, виннаго камня, пашу за пудъ.

6-й Разрядъ: Сахару мелису за фунтъ, за пудъ мыла ядроваго, свѣчей сальныхъ; за фунтъ крохмалу бѣлаго, сургучу N. 1, 2 и 3, шелку; нишокъ: бѣлыхъ бумажныхъ, серыхъ; за шпуку карандашей; за пудъ вару чернаго, смолы жидкой, шабаку листоваго; за стопу бумаги пицей бѣлой N. 1; за стопу бумаги пицей серой N. 2; за стопу бумаги каршузной; за стопу бумаги оберпочной; за бушылку чернилъ орешковыхъ; за сошню перьевъ гусинныхъ; за четверть овса; за пудъ сѣна, мѣлу плавленнаго, соломы ржанной, опрубѣй пшеничныхъ; за четверть изве-спи зженной; за сошню булавокъ мѣдныхъ; за аршинъ песьмы холщевой; за шпуку гробовъ, лайки бѣлой; за сошню вѣянокъ березовыхъ, мѣ-мель березовыхъ; за фунтъ воску желтаго; за пудъ смодки для куренія; за фунтъ серы горячей; за пудъ вѣшоши холщевой; за сошню иголь, пѣяницъ живыхъ; за четверть уголья березаго; за аршинъ фланели; за фунтъ купоросу.

7-й Разрядъ: За сажень дровъ одноподе-ныхъ: сосновыхъ, березовыхъ съ ольховыми, и прехъ-поленныхъ сосновыхъ съ яловыми.

8-й Разрядъ: За пудъ луженія мѣдной по-суды.

9-й Разрядъ: За мытье чернаго больни-чнаго белья; за пару чулокъ: нишявыхъ, шер-стяныхъ; за шпуку фартуховъ, халашовъ пи-ковыхъ, наволокъ подушечныхъ верхнихъ, хра-щевыхъ, нижнихъ; биншовъ, уширальниковъ, косынокъ, салфенокъ, фуфаекъ байковыхъ, ска-шерствъ, подшюниковъ, халашовъ канифа-сныхъ, наволокъ мащрачныхъ, рубахъ, одѣялъ: запрапѣзныхъ, байковыхъ, колпаковъ; проспывъ пододѣяльниковъ; халашовъ: суконныхъ, байко-выхъ; одѣялъ суконныхъ; фуфаекъ канифасныхъ; рубахъ въ росшь человека, плашковъ носовыхъ, покривадъ, ушанныхъ ведерныхъ за десяшокъ, компресовъ, и на досшавку прачекъ для белья.

Въ прочемъ за наимѣнѣемъ досшашочнаго числа желающихъ, несколько разрядовъ, или и вся поставка Гофспитала, можеть бышь пре-доставлена одному лицу на годичное или двуго-дичное время. Желающія приняшь такуюю поставку съ пониженѣемъ сложныхъ по Губер-нии за октябрь мѣсяць 1833 года справочныхъ дѣнь, могушь явишься въ выше означенный срокъ въ Виленскую Казенную Палату съ доказатель-ствами правъ своихъ на всшупленѣ въ подряды и досшашочными благонадежными залогамы.

Виленскій Вице-Губернаторъ Пешръ Ба-ронъ Таубе.

Секретарь Федосій Гайко. (1224)

2. Od Mińskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż na dostawę zapasów i materjatów dla stałego zaopatrzenia wojskowego szpitala, ustanowionego w mieście Mińsku, przeznaczają się targi w rze-czoney Izbie ninieyszego 1833 roku miesiąca gru-дня od 11 do 16 dnia. Dostawa ta ma byđъ zostawiona z pierwszeństwem różnym osobom, podług niżej następujących oddziatów, tak, iżby przedmioty każdego szczególnego oddziatu, przy-jęte były od jednej szczególney osoby; a miano- wicie:

1szy Oddziałъ: за пудъ: бутекъ pszennych, маки pszenney, мiodу patoki, маки owsianey, soli, krup:

5ty Oddziałъ: mléka krowiego за wiadro, iay kurzych за secinę, weinsteinu, potażu за pud.

6ty Oddziałъ: cukru melissu за фунт, за pud: mydła kulistego, świec łojowych; за фунт: krochmalu бѣлаго, laku N. 1го, N. 2го, i 3го, jedwabiu, nici: бѣлыхъ bawełnicznych, szarych; за sztukę ołówkow; smoły czarney, smoły żywicy за pud, tytoniu wliściach; за rezę papieru do pisa- nia: бѣлого Nru 1го, за rezę papieru do pi- sania szarego Nru 2го, за rezę papieru tektu- ry, за rezę papieru bibuły, atramentu galasowe- go за butelkę, piór do pisania gęsich за sto; owsa за czetwiert; за pud: siana, wapna palo- nego, słomy żytniey, otrębi pszennych; за cze- twiert wapna palonego; szpilek mosiężnych за secinę; taśmy płócienney за arszyn; trun за sztukę; psiey skórki бѣaley за sztukę, wienikow brzo- zowych, mioteł brzozowych за secinę; за фунт wo- sku żółtego, за pud smołki do kadzenia, за fun- siarki, starzyzny płócienney за pud, igieł, pjavek żywych за secinę; węgli brzozowych за czetwiert; flanelli за arszyn; koperwasu за фунт.

7my Oddziałъ: за sążeń drew iednopolannych: sosnowych i brzozowych z olchowemi i trzypo- lannych sosnowych z jodłowemi.

8my Oddziałъ: pobielanie miedzianych na- czyń за pud.

9ty Oddziałъ: Za mycie brudney szpitalney bielizny: за парę pończoch: nicianych, wełnia- nych, за sztukę: fartuchów, szlafroków piko- wych, nawleczek poduszkowych wierzchołeh, grubych i spodnich; bandażów, ręczników, kosynek, serwet, kaftanów bajowych, obrusów, gatek, chałatów kanifasowych, nawleczek ma- teracowych, szlafroków zasłotowych, szlafroków bajowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, pod- szewek do kołder; chałatów: sukiennych, bajo- wych, kołder sukiennych, kaftanow kanifaso- wych, koszul w stan człowieka, kompressów i chu- stek do nosa, pokrywadeł; cebrow i wiader за dzie- siątek, oraz na dostawę do mycia bielizny praczek.

Wreszcie przy niezalezieniu się dosta- teczney liczby życzących, kilka oddziatów albo i cała dostawa szpitala, może byđъ zоста- wiona jedney osobie на czas roczny lub dwu- letni. Życzący podjąć się takowey dostawy ze zniżeniem średnich w gubernii за mie- siąc październik 1833 roku sprawkowych cen, mogą przybyđъ на wyżej przeznaczony termin do Wileńskiej Izby Skarbowey, z dowodami praw swoich на weyście do podradow i dosta- teczными pewnymi załogami.

Виленскій Vice - Gubernator Piotr Baron Taube.

Sekretarz Teodor Hayko. (1224)

owsianych, jęczmiennych, pertowych, smoleńskich, pszennych; stodu jęczmiennego, grochu, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego, patoki cukro- wey за pud.

2gi Oddziałъ: за pud: mięsa wołowego, ole- ju konopnego, sadła wieprzowego; toju wołowego, baraniego, masła, oleju makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych за sztukę; cielęciny, baraniny, stynki suszoney за pud, kur bitych за sztukę; за фунт рыбы świeżej.

3ci Oddziałъ: за wiadro: kwasu, kapusty kwaszoney półbiatey, buraków kwaszonych, за pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatey, chrzanu ko-



rzeni, zieleniny świeżey; pieprzu czarnego za pud, za pud marchwi korzeni; gorczycy czyli gorczycznego siemienia, lutanego i chmielu za funt, czosnku, mięty niemieckiej za pud; za funt jagod świeżych: berberysu, winogron niedórzatych, za czwartierd bruznic, wiszeń, jeżyn, porzeczek czarnych, żurowin; soku cytrynowego za sztof, jagod jadtowcowych za pud; za funt: herbaty zwyczajney maykonu, szatwii.

4ty Oddział: za wiadro piwa ordynaryynego, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu 1go gatunku, 2go gatunku, za szklankę zbiteńiu.

5ty Oddział: mléka krowiego za wiadro, jay kurzych za secinę, weinsteynu i potażu za pud.

6ty Oddział: cukru melissu za funt, za pud: mydła kulistego, smoleńskiego, świec tojowych; za funt: krochmalu białego, laku N. 1go, N. 2go, N. 3go; nici: białych, surowych, za sztukę otówkow; smoty czarney, smoty żywicy za pud, tytuniu w liściach za funt; za rezę papieru do pisania szarego N. 1go, N. 2go, N. 3go; bibuły, galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za sto; owsa za czwartier; za pud: siana, wapna palonego, słomy żytniej, otrębi pszennych; za czwartier wapna palonego; szpilek mosiężnych za secinę; taśmy płócienney za arszyn; trun za sztukę; psiey skórki białej za sztukę, wieników brzożowych, miotet brzożowych za secinę; za funt wosku żółtego, za pud smotki do kadzenia, za funt siarki, starzyzny płócienney za pud, igiel, pjawek żywych za secinę; węgli brzożowych za czwartier; knotu bawetnianego za funt; flaneli za arszyn.

7my Oddział: za sążeń dREW sosnowych trzypolanowych i jednopolanowych, tudzież brzożowych z olchowemi jednopolanowych za sążeń.

8my Oddział: pobielenie miedzianych naczyń za pud.

9ty Oddział: Praczek do mycia bielizny.

Wreszcie przy nieznaalezieniu się dostateczney liczby życzęcych, kilka oddziałów albo i cała dostawa szpitala, może bydź zostawiona jedney osobie na czas roczny lub dwuletni. Życzący podjąc się takowey dostawy, ze zniżeniem średnich w gubernii za miesiąc wrzesień 1835 roku sprawkowych cen, mogą przybydź na wyżey przeznaczony termin do Mińskiej Izby Skarbowey, z dowodami praw swoich na weyście do podradów i dostatecznymi zatogami, do trzeciej części summy rocznego rozchodu, i że jeżeli przy targach niektóre rzeczy i materyaty, teraz nieprzewidziane, będą jeszcze pomieszczone, lub z nich niektóre wyrzucone (ponieważ z powodu nadzwyczajności onych uniknąć teraz nie można), a zatem życzący przy targach, obowiązani są na nie się zgodzić. Listopada 1 dnia 1835 roku.

Sowietnik Michał Iwanow.

Sekretarz T. Neroński. (1287)

2. Przybyli z Warszawy do tuteyszego miasta Artyści muzyczni, będą odegrywać w Cukierni, w Domu Pani Kuncowey, naprzeciw odwachtu, w niedzielę, wtorki, i czwartki, kwarteta, z naynowszych sztuk złożone, po południu od godziny 6tej do 10tej. (1285)

Печаташь дозволяешся въ должности Полицейстера Прокудинъ Горски.

2 W domu Malinowskiego na ulicy Subocz, u W. Regenta Antuszewicza, można nabyć fortepian Petersburski Angielskiej mechaniki mahoniowy o 6 oktawach za pomierną cenę, azatém życzący raczy zgłosić się do wyż pomienionego domu do W. R. Antuszewicza. Nowembr. 5 d. 1835 roku.

Печаташь дозволяешся въ должности Полицейстера Прокудинъ Горски. (1283)

3. Excerpt oświadczenia z Protokółu Sądu Powiatowego Szawelskiego w dacie poniższej zapisanego i w teyże dacie na mocy nastąley rezolucyi pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią wydaje się.

Roku 1835 miesiąca septembra 15 dnia.

W skutek podaney prośby i nastąley w Sądzie Powiatowym Szawelskim za N. 632 rezolucyi, proces wespół z oświadczeniem, imieniem W. Teodory z Chlewińskich Chrzastowskiej Podstol. i Sędziny Granicznej Powiatu Rossińskiego, na W. Tadeusza Beynarta Sztabskapitana odstawnego woysk rossyyskich, czyni się w następney rzeczy: — iż co urodzona Anna z Chlewińskich Beynartowa Porucznikowa, będąc jedyną aktorką i dziedziczką połowicznych dóbr Wobol w powiecie Szawelskim leżących, prawem kupném za wspólne pieniądze z mężem swoim, teraz nieżyjącym, Wincentym Beynartem Porucznikiem woysk b. litewskich, w roku 1818 marca 30 dnia, od urodzonych Broszelówien nabytych, jako też sched ziemnych z exdywizyy, oraz kapitałów i ruchomości wszelkiej z własnego dorobku połowicznie należnych; — w jakowém wspólném pożyciu, kiedy Wincenty Beynart, mąż, zszedł z tego świata, nie zostawując potomstwa, — Obżałowany Tadeusz Beynart synowiec, w stopniu swojego stryia, połowiczną schedę dóbr Wobol objąwszy, z tąż Anną z Chlewińskich Beynartową stryienką swoją, dokumentem konwencyjno-assekuracyynym, 1830 roku decembra 23 dnia pisanym, i tegoż czasu w Sądzie Ziemijskim Powiatu Upitskiego przyznanym, oraz w sposob przenosu w Sądzie Powiatu Szawelskiego aktykowanym, wzajemnie zawartym, tak dobrami ziemnymi Wobolami, ludnością obojey płci, oraz ruchomością ogólną, jako też schedami z exdywizyy, tudzież kapitałami i konwikcyami, bez żadney kwestyi i różnicy w równey części i po równey połowie, wszelką własnością podzielili się i na resztę wszelkie debita, dobra Wobole ciążące, wspólnie znaszać assekurowali się — Po zawarciu jakowego dokumentu konwencyynego, Obżałowany Tadeusz Beynart, również czyniąc obrachunek z dzierżawy połowicznej majątku Wobol przez stryienkę postąpionego, dokumentem assekuracyjno-ugodliwym 1832 roku junii 24 dnia, między sobą zawartym, w pełney mocy i ważności dokument konwencyyny działowy koroborował, i za upływny rok arendę opłacić, kredytorów zaspokoić i dalsze warunki spełnić assekurował się — w ostatku na rok drugi tenże majątek Wobole od Anny Beynartowey wziąć postarał się i prawem arendowném roku 1832 junii 24 dnia zawartém, rubli srebrnych 350, ze schedy połowicznej płacić naysolenniey przyrzekł, oraz dalsze warunki kontraktem przyjęte spełnić obo-



wiązał się — gdy tego w najmniejszym punkcie nie dotrzymał, majątek zdezolował, włościan do ruiny i ubóstwa doprowadził, dla tego też Anna z Chlewińskich Beynartowa Porucznikowa, spełniając dawne swoje postanowienie, z prawdziwego przywiązania ku siostrze swojej rodzonej oświadczającej się, prawem wieczysto-zręcznym darownym roku 1852 września 27 dnia pisanym, i tegoż roku października 22 dnia w Sądzie Powiatowym Szawelskim przyznanym, ogólnego spółnictwa dóbr Wobol, oraz dalszej własności połowicznej, podług dokumentu konwencyjnego, tak sched ziemnych, jako też kapitałów i ruchomości wszelkiej i naresztę z rzeczy dzierżawy dwuletniej nieopłaconej arendy, z dalszemi wynikłymi szkodami i dezolacyami, bez żadnej excepcyi wiecznością zrzekła się i zapisała — Skutkiem czego, oświadczająca się, też dobra Wobole, ze wszystkimi attynencyami i przynależnościami, w prawie wiecznym wyrażonemi, urzędowie za listem podawczym roku 1853 czerwca 19 dnia pisanym i nazajutrz w Sądzie Powiatowym Szawelskim aktykowanym, w wieczyste dzierżenie objawszy, gdy jawnie przeświadczyła się, że Obżałowany Tadeusz Beynart arendy dwuletniej za dzierżawę połowy Wobol nie zapłacił, majątek zdezolował i włościan do ostatniej ruiny i ubóstwa doprowadził, oraz dalsze szkody i krzywdy niewynagrodzone poczynił — znajdując bowiem w zapasie zboża w spichrzu na kilkaset purów zasypanego, bez żadnej kalkulacji, w roku przeszłym 1852, pomimo dżdżystego lata, w samym roboczym czasie, odrywając włościan od gwałtownych robot, na różne strony rozsyłał, zboże żydom dostawował, przez co siano i inne plony, zupełnie, tak dworne, jako też włościanskie, pognoił, na gruntach niewyrobionych, w porze najoźniejszej, wyprzedawszy stare nasienie, zawodnym i zrostem ozimy odsiewać musieli, jarzyny dworne zawodnym nasieniem usiane, zupełnie zginęło — na wiosnę zaś większa część włościan, nie mając nasienia, pole odłogiem zostawili — inni zaś zawodnym ze dworu wziętym nasieniem odsiewszy, wszystko stracili — ztąd oświadczająca się, na rok następny cały, ludziom zapomogę dawać i chleb kupować zostaje zmuszoną — nadto: z wygórowanej ekonomiki ułożywszy projekt kopania kanału, na którym miało być siedm mechanicznych młynów; ludzi odrywając od gospodarki, do kopania onego zapędzał, łakę kapitalną wypuść i kawał ziemi nieużytecznym uczynił, przez co również ludzi nadużywał i do ostatniej nędzy doprowadził — procenta od summ kapitalnych i sched exdywizorskich, oraz czynsze od szlachty wybrawszy, sam jeden, bez obliczenia się z połowiczną aktorką, zużytkował — ruchomości i dobytku podług inwentarza nie oddał — summy za obligiem w terminie nie zapłacił; ludzi z posesyi oświadczającej się rozpędza i kaleczy, jakoż człeka Łukasza najokrutniej świcył — niemniej dalsze w urzędzeniu się gospodarką przeszkody czyni — procentów ani kapitałów z połowy swojej kredytorom nie opłaca, przez co oświadczającą się na koszt procesowe naraża — za podatki i inne opłaty, do reszty zbożem od ludzi wybrawszy, w drobnej cenie policzając, do Skarbu w terminie nie wnasza, las przez niedozor zupełnie wyciął i zdezolował — naresztę dla zupełnego zniszcze-

nia majątku i włościan, oraz lasu; żydowi Ezykowi swoją połowę dóbr Wobol w arendę wydał — browar pędzić dozwolił — przez co do szczeru las, jako niedzielny, pustoszy i niszczy — w ostatku za pakt od dwódziesiętu krów doynych, od dnia 23 apryla do daty objęcia dóbr Wobol, to jest do dnia 14 junii 1853 roku, w najmniejszym szczególe oświadczającej się nie zabonifikował — takie i tym podobne szkody i straty poczyniwszy, gdy żadnej bonifikaty oświadczającej się nie czyni, owszem ogólnie wszystko niszczy i trwoni, dla tego oświadczająca się, celem zabezpieczenia swojej należności, nim prawem dochodzić będzie, iżby publiczność nie była zawiedziona, ostrzega: ażeby nikt w żadne układy z Obżałowanym Beynartem nie wchodził, długów i kredytów nie zawierzał, oraz ewikcyi żadnych na tenże majątek Wobole nieprzyymował, jako znacznie zadłużony i pod procederem będący — Jakowe oświadczenie w imieniu aktorki jako plenipotent podpisuję — (w protokóle podpisano następnice:) Tadeusz Ukryn Adwokat Powiatu Szawelskiego.

Sędzia Powiatowego Szawelskiego Sądu Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Kamerjunkier Telesfor Burba.

O zgodności z protokółem świadczę  
Sekretarz Łukaszewicz. (1274)

3. Sąd Powiatowy Szawel. na instancją JP. Benedykta Dabkiewicza, szukającego satysfakcyi z funduszu W. X. Wincentego Woronowicza, jako mającego wydział w Exdywizyi Albrychtowskiej zwany Pokryszkele, w zbiegu oraz dalszych kredytorów; terażniejszego roku 8bra 7 dnia, taxę i exdywizyą rzeczoney Pokryszkiela schedy uznał, i rozbiór konkursowey sprawy do dnia 15 następnego miesiąca 8bra zakreslił: że zatem 15 tegoż msca 8bra wezmie w namowę exdywizorski proceder, wszystkie interessowane assystujące strony, niniejszą awizacyę dla trzykrotnego umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego, przesyła. Dat 1853 roku 8bra 30 d.

Sędzia Powiatowego Szawel. Sądu Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Kamerjunkier Telesfor Burba.

Szawelskiego Powiatowego Sądu Assesor Jan Narbutt.

Sądu Powiatowego Szawelskiego Assesor J. Narkiewicz. (1284)

3. Sąd Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Wileńskiego drugiego Departamentu, co teraz Izba Cywilna, w roku 1825 7bra 17 dnia, na fundusz Stanisława Kuleszy Kapitana przeznaczony, przez dekret dyllacyjny w dacie niniejszej nastąpi, ułatwiając wstępne czynności; komportacyą w ciągu niedziel czterech i na taką samą persystencyą do Kancellaryi Powiatowego Wilkomier. Sądu, na wszystkich stawających i niestawających stronach, udeterminował, pomiarę Geometryczną folwarku konkursowego Żyzim nakazał, i termin na oczewistą w dniu 10 januar. 1854 roku zakreslił: gdyby więc w tym czasie strony interessowane jawiły się, pod utratą rzeczy obowiązuje. 1853 października 27.

Stanisław Tadeusz Stomma S. P. W. Assesor.

Samuel Nacowicz S. P. W. Assesor.

Józef Durasewicz Assesor.

Regent Michał Grądzki.

(1280)

DODATEK DRUGI



Wilno dnia 10 Listopada o. s. 1833 roku.

1. Roku 1833 miesiąca septembra, dnia. Niżej podpisany Eliasz Leyzerowicz Sobol, Kupiec i Obywatel Grodzieński, po kilkumiesięczney niebytności w Grodnie, za powrotem swym do domu, znalazłszy zaniesiony w aktach Sądu Powiat. Grodzieńskiego, idącego roku msca augusta 8 dnia, przeciw sobie i dalszym osobom Manifest, przez rodzonego brata Mendela Leyzerowicza Sobola, kupca i obywatela Grodzieńskiego; a z niego poinformowawszy się o zarzutach i dążności, ku skrzywdzeniu siebie, nie tylko na majątku, lecz i na sławie, która najdroższym jest przedmiotem w społeczeństwie ludzkim; dla pokazania więc publiczności omylnych i niedorzecznych, ze strony obżaltego brata przedsięwziętych uprojektowań, a tém samém dla przekonania jego samego, iż odstąpiwszy od rzetelney prawdy, we wszystkich szczegółach, zajętych skargą manifestową koloryzując swe mniey chwalebne przedsięwzięcia, poważał się wyzuc z funduszu, z dotknięciem ujęcia sławy, nie tylko krwi własney, ale i przyjaciołom wzywany przez siebie; w tym przeto względzie nie idąc żalłcy przykładem repressacyi, lecz tylko mając się w obronie, przez niniejszy Remanifest, zmuszonym jest odkryć i wykazać w każdym względzie niesprawiedliwość i mylnność uprojektowanego planu przez obżaltego brata, a to w tym składzie rzeczy. Nie sprzeczną jest prawdą, że oyciec nasz Leyzer Michelowicz Sobol, schodząc z tego świata, zostawił z potomstwa nas sześciu braci i dwie siostry, a przy tém w spadku kamienicę w mieście Grodnie, w samym rynku, z dalszą wszelką budowlą położoną, handel futrzany, sprzęty, mobilija, i różne należności — o tém dostatecznie obżaltny brat mój Mendel bydz może poinformowanym, z dopełnionej zaraz po śmierci oycy urzędowej inwentacyi, przez wydelegowanego urzędnika z Magistratu Grodzień; nie sprzeczną, i w tém zamyka się prawda, że po śmierci oycy pozostała jego druga żona, a dla nas rodzeństwa macocha, mając pretensją o swój wniosek, z pozostałego ogólnego funduszu, uspokojoną została, jak również pozostałe dwie siostry, jeszcze w dziewiczym stanie będące, z tegoż majątku za obraniem stanu, otrzymały wyposażenie; a tak, że my bracia w porządku naturalnego spadku, staliśmy się dziedzicami ogólnego pozostałego po rodzicach naszych funduszu, i majątku ruchomego i nieruchomego. — Tey prawdy sam obżaltny brat Mendel, w swym manifestie nie ubliża, a nawet i stwierdza tę pewność, że wszyscy, udawszy się do pracy i handlu, przez pilność, starania, trudy i oszczędność, utrzymawszy się przy pozostałym rodzicielskim funduszu, z kolei przystąpiliśmy do podziału tymże majątkiem, jedynie z tey przyczyny, że niektórzy bracia wydalali się z tegoż miasta. — Ten podział majątku rodzicielskiego, jak z dobrowolnego układu, między nami bracią nastąpił, tak z porządku jego żalłcy z obżaltnym bratem Mendelem, został przy wspólném aktorstwie kamienicy i handlu, tak w swych schedach, jako jeszcze spłacając trzy schedy braterskie, gdyż jedna w naturze oddzieloną została bratu Mejerowi Sobolowi. O tey nieomylnay prawdzie przekonaniem

będą dla obżaltn. brata Mendela, nastąpiło transakta między rodzeństwem, i powydawane prawa wieczysto-zrzeczne, dziś w ręku obżaltego będące, a tak skutkiem układów familiynych, żalłcy z obżaltnym bratem wszedłszy we wspólnictwo handlu i wszelkich własności kamienicy, po uspokojeniu interesów, jakie ku załatwieniu, już nas obu zajmowały, a z których nawet wynikała potrzeba wydawania wexlow, obligów, membranow, jakie po załatwieniu znaydywały się zawsze w biurku, przez nas wspólnie utrzymywaném i zawiadywaném, przy mianym, acz bydz może początkowie własnym funduszu żalłgo, gdyż obżaltny brat w owym czasie żadnego niemiał, owszem jeszcze był dłużnym za granicą, i processami prozekwowanym, o czém processa w tutejszych subselliach zaprowadzone, a ze wspólnego funduszu uspokojone, zaświadczą. W zobopolném przywiązaniu braterskiém, wspólnie prowadziliśmy handel, mając żalłcy zawsze to w przekonaniu, iż przez miłość wrodzoną, nigdy od brata, ani zdradzonym, ani oszukanym nie zostanie, i z tey kolei, jak zawiązała się wspólność we wszelkich interesach hanlowych, domowych, tak skutkiem oney, wspólne mieliśmy mieszkanie, wspólne pożyte, wspólne rządy, a z tey wspólności, każdy z nas dokładał wzajemnych starań o utrzymanie i rozrost wspólnego funduszu, z którego obżaltny brat, wydając już dwie córki w zamężciu, górą 6,000 rubli srebrnych dał im w wyposażeniu, już to gotowemi pieniędzmi i w wyprawie, już to po lat kilka utrzymując na swym stole, i załatwianiu wszelkich ich potrzeb. Mylnie więc obżaltny brat Mendel, a nawet z pokrzywdzeniem żalłgo, czyni zarzut, że jakby z cudzey pracy niezasażone pobierał korzyści, a ciesząc się jakby łaskawą powolnością brata, niezdolny był uczuć wdzięczności, za odbierane dobrodzieystwo: do tego zarzutu nie zna się żalłcy, albowiem przekona w czasie właściwym obżaltn., iż ile tylko zajmowało dobro, ze wspólnego handlu interesów prowadzonych, i przywiązania braterskiego; tyle poświęcał żalłcy wszelkich starań, prac i własnego funduszu, w każdym szczególe, bo znając własny pożytek, nie mógł odbiegać od tego, co wspólny los stanowić, a dobry byt utrzymywać mogło, i z tego porządku zajmował się równie, a nawet i więcej od obżaltn. prowadzeniem handlu, któren w początkach jedynym był przedsięwzięciem i zamiarem naszym. — Tak tedy z tego początkowego zawodu, a w dalszym składzie interesów, dla obrótów w onych, wyjednane zostało świadectwo na kamienicę do nas należną, a ztąd już mając własną kaucyą, prócz zajmowania się samym tylko handlem, zaczęliśmy wchodzić w różne podrady, dostawki, już to wspólnie, już poudzielnie, jak skład okoliczności i czasu wykazywał tego potrzebę, nie tylko na swą własną kaucyą, ale nawet na brane od różnych osób, z upewnieniem dawaném przez nas obu. — O tey rzetelności przekona obżaltno, nie tylko pismami i dowodami, jakie w ręku jego znaydują się, lecz odwołaniem się do świadectwa publiczności, i wynikłych z tego przedmiotu już nawet processów, w których do odpowiedzialności jest



żalcy zajętych. — Kilkoletnio wspólne zajmowanie się interessami, i nieprzerwane rządzenie się wspólnym dobrem, odkryło różne widoki, a ztąd starania się o powiększenie losu; z tego więc porządku, obżałny Mendel wzięwszy od żalcy plenipotencyą, dla przedstawienia świadectwa na kaucyą, przy brać się mających podradach, udał się w Gubernią Wileńską, a żalcy pozostawszy na miejscu, nieprzerwanie zajmował się, nie tylko prowadzeniem handlu, lecz i dalszemi obrótami, jakie odkryć się tylko mogły, a nawet w podradach, przez obłgo brata branych, mianowicie: przy Kanałach Windawskich i Rydze, Wilnie, gdzie po kilka miesięcy przesiadując, zajmował się zarówno wszelkimi czynnościami, a z ich załatwieniem wynikających potrzeb, na uspokojenie których, wydawał nawet od siebie wexle, jakie acz z tych źródeł podradowych, i uspokojeniami przez obżałnego Mendela zostały, wszakże żalcemu powróconemi nie są, przy czynionem tylko przez obżałnego zapewnieniu, że już znikczemnionemi i podartemi zostały. — Ztąd więc żalcy w Grodnie i po różnych miejscach, a obżałny brat w Gubernii Wileń. i Rydze starali się o wspólny byt i wspólne dobro, zawsze wspólnym funduszem. — Każden z widzających nas dwóch braci, wspólnie pracujących, nie mógł inaczej uważać i sądzić, jak udział i błogosławieństwo Boskie złane na nas, i nie jeden mógł nawet zawistnym okiem patrzeć na łączne braterskie poświęcenia się, w dokładaniu wspólnej pracy i starań o powiększenie wzajemnego funduszu; atoli czas odkrył mylną tę rachubę, a żalcy Delt. przekonał się, że nieograniczona chciwość ludzka rozrywa ogniwa, nie tylko przyjaźni, lecz nawet pokrewieństwa; o tej prawdzie przykład obżał. brata dla żalcy jest przekonaniem: albowiem obżałny Mendel ilekroć zażądał od żalcy zdania sprawy z czynności, któremi się tylko zajmował, tyle mając sobie udzieloną, z prawdziwą rzetelnością, widział, że jak niepodpadają żadnej naganie, owszem okazują czułe staranie o wspólne dobro, tak tylko już uprojektował, aby usunąć się od wzajemnego usprawiedliwienia się żalcy z prowadzonych przez siebie obrótów, które zamykały w sobie znaczniejsze źródło, i znaczniejsze korzyści, jako to: z podradów branych w Wilnie, na dostawę odzieży arsztantskiej, produktów do wojennych lazaretów, robienia kanałów Windawskich, dróg szose i tym podobnych szczegółach, a zarazem już dopełnić rozbrat, niemając zamiaru i chęci zrobić żadnego udziału żalcy: i tak w roku 1852, kiedy żalcy Delt. zażądał od obżałcy zdania sprawy i wykazania, na jakim stopniu, i z jakimi korzyściami prowadziły się podrady przez brata, wnet odkryła się najprzód nienawiść osobista do żalcy, a za nią różne narzekania, w dążeniu, nie tylko nieuczynienia udziału, lecz do pokrycia wszystkiego, z utajeniem nawet wexłów, przez żalcy wydawanych z tych podradów, a zarazem już widoczne przedsięwzięcie rozdzielenia się; z takiego zamiaru obżał. brata, postrzegł żalcy zawiedzioną ufność, i dopełniony pod sobą podstęp, które już odkrytemi będąc, dały jednakże uczuć obżał., iż nie przyniesie innego jemu znaczenia, prócz wykazania, że nie jest wart wiary, i że nosi cechę

oszukiwania, atoli obżałny, chcąc pokryć siebie maską obłudy, a udadź jakby poczciwego i rzetelnego człowieka, za wdaniem się przyjaciół, przystąpił w tymże 1852 roku w mscu okto-brze z żalcy do układów, gdzie z interessów na krocie tysięcy rubli prowadzonych, wspólnie postanowił zrobić udział z żalcy; w jakowym celu do zrobienia wzajemnych opisów, wezwany został W. Staniszewski Sekretarz Sądu powiatowego, a dla zapowiedzianego już udziału, pod niemienie gotówki, wydał obżał. 3 wexle własnoręczne, kaźden na trzy tysiące rubli, i w zarękę, czasowie, nim tranzakta opisane niebędą, złożył u Star. Heszela Aszkinoza. Zaprzestał żalcy na tym układzie, a tak kiedy już przystąpiono do opisania tranzaktów, i kiedy stwierdzenie własnoręcznymi podpisami i przyznaniem w aktach następować powinno było, obłny pod pretextem jakby nagłych interessów, wydalając się tegoż czasu z Grodna do Wilna, przy wyjeździe swym chcąc ubarwić rzecz swą, zapewnił, iż niech żalcy podpisze i przyzna, a sam ze swej strony, już w Wilnie uskuteczni tę czynność: poległ żalcy na tym zapewnieniu obżałcy, nieprzewidując zdrady, tym więcej, że obżałny zaręczył i użytego W. Sekretarza Staniszewskiego, iż święcie dopełni nastąpił układ; a tak żalcy za wygotowaniem dokumentów, odnoszące się do siebie podpisał, w aktach Sądu Powiat. przyznał, zaś obżał. tegoż czasu za pośrednictwem W. Sekretarza Staniszewskiego, na ręce Lewina Szewacha, będącego w tę porę z obżał. w Wilnie, posłane zostały pocztą dla wzajemnego spełnienia. Lecz zdrada i oszukaństwo obżał., wiadać zawsze dążyły do skrzywdzenia żalcy: albowiem obżałny różne czyniąc zamitrężenia Lewinowi Szewachowi, po upływie kilkunastu tygodni, nie podpisał, ani przyznał posyłanych tranzaktów, a tak kiedy przez Lewina Szewacha powróconemi zostały W. Staniszewskiemu, żalcy niewidząc skutku umowy i układów, natychmiast: wszedł z prośbą do Sądu, domagając się eliminaty przyznanych przez siebie dokumentów — Stało się atoli inaczej, bo obżał. przybywszy pod tę porę do Grodna, acz już w opóźnionym i niewłaściwym czasie, jednak tylko wzajemną kwietacyą podpisawszy, dalszych tranzaktów czyniących dla żalcy pewność i bezpieczeństwo funduszu, nie podpisał, nie oddał — a tak żalcy i tym krokiem obżałnego zostawszy oszukanym, powtórnie wchodził z prośbą do Sądu Powiat. Grodzień, o eliminatę swego dokumentu. Jakie postępowanie obżałcy zdradziwszy żalcy, zdradziło ufność i tych osób, które należały i wdawały się do pośrednictwa i opisania: — o czém przekona obżałcy, żalcy odwołując się do podawanych prośb, i do przyświadczenia osób wchodzących do pośrednictwa naszych interessów, a co ze strony żalcy dość będzie dostatecznym udowodnieniem, że obżał. mylną i od prawdy zbochną, a nawet niesprawiedliwą historiją zajął w swym manifestcie. — Z układu następnego, i już nawet opisanego, jak żalcy stał się właścicielem przez obżał. wydanych trzech wexłów, a u Aszkinoza czasowie tylko zlokowanych, tak mając sobie oddane, widział ich swą własnością, z tego więc porządku, mając interessa handlowe ze Szmóyłą Wołobryńskim, jako na imie jego pisane,



onemu oddał — które jak nie były w żadnym względzie fabrykowane, jak własnoręczne na ich podpisy obzałł. stwierdzają tę pewność, tak obzałłny idąc zawsze drogą podeyścia i zwrótow mniej chwalebnych dla uniknienia satysfakcyi, nie tylko zrobił zarzut fabrykacyi, lecz dla poparcia swojego planu, zajął osobę Tewel Lewina, jakby usposobionego ku takiej czynności, który prócz plenipotencyi od Wołobryńskiego, żadnych wexlow u siebie nie miał, o co nawet i pierwszym swym manifestem tegoż roku apryla 28 dnia zauesionym, już podstępnie oskarżył. — Zarzut ten hynaymniey do żałłcego odnosić się nie może: gdyż jest widocznym fałszem, a Tewel Lewin, przez obzałł. pomówiony, i niezawodnie przedsięwzięcie kroki, w dopominku kar, o ten zarzut. — Lęcz schodząc w dalszey kolei co do własności tych wexlow, a za nimi nastąpić powinny satysfakcyi: żałłcy widzi jeszcze wykazać i to: że kiedy obzałłny postrzegł, iż sam niedotrzymał umowy, a żałłcy przedsiębrał kroki w wyeliminowaniu podpisanych dokumentów, chcąc jeszcze ubarwić swe zawsze zdradliwe postępowanie; zaproponował przyjacielski układ, pod przewodnictwem kupca i obywatela Grodzień. Chaima Perlisa: — nie odbiegał żałłcy ze swey strony, w z bliżeniu już, choć raz, doprowadzić do końca zamiary obzałłgo, a sobie, nabydź spokojność; ale żałłcy i tam unikając od sprawiedliwości i słuszności, po umianowaniu sfabrykowanemi wexle, począł czynić, różne wybiegi, podeyścia; a nawet przejąwszy zdradliwie i podstępnie korespondencyą do żałł. adressowaną: zerwał i ten układ; i skargą manifestacyną obwinił nawet wybranego przez siebie samego przyjaciela i pośrednika Perlisa. — Każden krok i każde postępowanie obzałłgo nie więcey niewykazuje, jak tylko dążność na skrzywdzenie żałł., na uchylenie się od winney restytucyi, i na zadanie nawet nieprawości wszystkim dalszym, przez obzałł. powydawanym wexlom: albowiem obzałłny w interesie z żałł. mianym, przez manifest nieubliżył zapowiedzieć nieważność przez siebie powydawanych wexlow, obligów, membranów, jeśli one w porządku prawnym, a za szczególniejszém wyrażeniem podpisu niebęłą jakby sprawione; — wybieg więc takowy obzałł., wymierzonym nawet jest na krzywdę tych wszystkich osób, z któremi obzałłny miał interessa, a z czego odkrywa się zamiar oszukiwania, nie tylko brata rodzonego, ale i dalszych osób wchodzących z obzałł. w różne umowy, układy, z których obzałłny mogłes zadłużyć się, a o co, jak dochodzi wieść żałł., że już przedsięwzięte zostały prawne dopomnienia się —

Pod niebytność żałłgo w Grodzie, urządzając domem wspólnym, niewiadomo z jakiego względu mieszkania zajmowane poprzednie przez Dudkowskiego, a z którego brało się czer. złł. kilkadziesiąt roczney arendy, kontraktem wydanym na lat dziesięć dzieciom swym, jakich jeszcze utrzymuje na swym stole, wypuścił w arendę za opłatą roczną, tylko po rub. s. 50, z poświadczeniem, że z góry arenda za ten cały czas opłaconą już została. Wszystkie więc takie czynności obzałł., jak tylko są zawsze podeyściem, tak idąc żałłcy w obronie własnego interesu, zausi ten remanifest, a oddając siebie pod sąd, powszechnie zapowiada — że wszelkiemi krokami prawa dochodzić swej własności u obzałł., z czego by się ona nieskładała, przedsiębierze — że o wszelkie współnictwo, z ogólnego składu interessów prowadzonych, przez obzałł., a ztąd o rozdział dopominać się będzie. — Że żałłcy, jak nie jest nikomu dłużnym, tak zatrzymane przez obzałłgo wexle, a wynikię jedne z interesu podradu Windawskiego, a drugie początkowie z handlu, które zawsze znaydowały się we wspólnym biurku, a jakie wyjętemi przez obzałł. zostały; kassacie i unikezemnieniu oddaje: że daną plenipotencyą przez siebie obzałł., na przedstawienie w kaucyą świadectwa, na kamienicę wydanego, cośa, a za którą, iżby żadna czynność przez obzałł. niebyła już przedsiębrana, unikezemnia — Że odtąd nieinaczeu uważać będzie swe wexle, obligi wydawać się mogące, za ważne, jak za podpisem własnoręcznym, przy świadectwie pieczętarstwie słusznych osób, w porządku prawa sprawiane; a w końcu, że to oświadczenie zapisując w Akta Sądowe, dla wiadomości powszechney do gazety Kuryera Litt. podaje. — Ten zamiar i krok żałł., może zadziwi publiczność, że wynika w rodzeństwie, ale uwolni od posądzenia żałł.: bo tam gdzie się czyni w obronie, sumnienie samo jest sędzią, wyrok zaś publiczności przyzna sprawiedliwość niewinnie skrzywdzonemu, a jak mi bydź się widzi, własnoręcznie podpisujący ten Remanifest.

Eliasz Leyzerowicz Sobol.

Że powyższe oświadczenie do protokołu potocznego Sądu Powiatowego Grodzieńskiego, roku 1855 msca października trzeciego dnia, pod N. 56 zapisane. O tēm ten Sąd należytem podpisem, przy wyciśnieniu urzędowey pieczęci zaświadcza.

Zasiadający Dziekoński.

Naczelnik Stołu Mokrzecki. (1293)

1. Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney przy tēm tabeli, skarbowe zawakowane majątki i artykuły czynszowe, w różnych Powiatach Wileńskiej Gubernii położone, przeznaczone są do oddania od 12 kwietnia następującego 1854 roku w 12lętnią arendowną dzierżawę, z publicznych targow, w tey Izbie, 16 i 20 dnia msca stycznia tegoż 1854 roku, odhydź się mających. Zaczem życzący targować się na te majątki i artykuły czynszowe, zechcą przybydź, na przeznaczone terminy, do tey Izby, sami, lub wystać pełnomocników, z pewnemi załogami, odpowiadającemi dwuletniemu dochodowi, z tych majątkow, na które zechcą się targować, wyliczonemu, gdzie objawione będą poprzedniczo inwentarze i kondycye. Przy tēm objawia się także, iż w zdarzeniu nieprzybycia życzących do wzięcia w dzierżawę majątku



Sołok i Jezioros, będą przeznaczone do targow, w tychże terminach, należące do tego majątku artykuły czynszowe i propinacyjne pobory. Listopada 6 dnia 1853 roku.

Sowietnik Jan Kryłow.

Radzca Honorowy Szymanowski.

Kancellarzysta Zakrzewski.

Tabella skarbowych zawakowanych majątkow i artykułow czynszowych, które przy targach 16 i 20 dnia stycznia następującego 1854 roku, wypuszczac się będą od 12 kwietnia tegoż roku w 12letnią arendowną dzierżawę.

N.	Nazwisko majątkow i artykułow czynszowych w mieście i Powiatach.	Stan majątkow podług inwentarza i dochod z nich.					Lustracyjnego dochodu Srebrnem.	
		Folwarkow.	Miasteczek.	Wsi i Zasłaniankow.	Liczba wozelkiego gatunku domow.	Dusz poci mezkiej podług ostatniej rewizyi	Rub.	Kop.
<i>w Mieście Wileńskie.</i>								
1	Horodnictwo Wileńskie czyli place nad rzeką Wilią położone . . . . .	—	—	—	—	—	36	7 $\frac{1}{2}$
<i>w Powiecie Wileńskim.</i>								
2	Burkiły czyli Poroyście . . . . .	—	—	1	7	17	83	25
3	Kołoboryszki . . . . .	—	—	1	5	19	67	6
4	Midziuny, Mażule i Sedaniszki . . . . .	1	—	3	28	34	523	3 $\frac{1}{4}$
5	Obręb Kiewkliszki . . . . .	1	—	—	—	—	100	—
<i>Oszmiańskim.</i>								
6	Kerwele . . . . .	1	—	—	—	—	68	40
7	Czotyryki . . . . .	—	—	1	6	23	182	25
8	Krawcowszczyzna . . . . .	1	—	—	—	—	35	90
9	Nerowka . . . . .	—	—	—	—	—	60	—
10	Rudniki z Puryckimi ziemiami . . . . .	1	—	2	6	15	118	28
11	Klucz Mileykowo . . . . .	1	—	9	92	228	1174	29 $\frac{1}{2}$
<i>Trockim.</i>								
12	Nowosady . . . . .	1	—	—	3	—	133	50
13	Plikiany czyli Pilwingie . . . . .	1	—	—	—	—	101	10
14	Mieszkucie . . . . .	—	—	1	3	12	60	38 $\frac{1}{4}$
15	Naszkuny . . . . .	1	—	—	—	—	31	20
16	Wazniczany . . . . .	1	—	—	—	—	35	70
17	Hryciuny . . . . .	1	—	1	7	9	152	30
18	Klucz Lelański z miasteczkiem Olitą . . . . .	1	1	10	152	357	2156	85 $\frac{3}{4}$
<i>Witkomirskim.</i>								
19	Nieczuny . . . . .	—	—	1	6	11	121	50 $\frac{3}{4}$
20	Strubiszki . . . . .	—	—	1	30	97	542	68 $\frac{1}{2}$
21	Kermele . . . . .	—	—	—	—	—	91	30 $\frac{1}{2}$
22	Pogilbiszki . . . . .	1	—	2	8	30	366	—
<i>Zawileyskim.</i>								
23	Pokretony . . . . .	—	—	6	33	104	480	28 $\frac{1}{2}$
<i>Brastawskim.</i>								
24	Sutorowicze . . . . .	1	—	1	4	12	81	—
25	Miłasze . . . . .	1	—	1	12	54	278	40
26	Symoniszki . . . . .	1	—	5	7	19	414	—
27	Bolcie . . . . .	2	—	7	23	56	767	30
28	Sołoki i Jeziorosy . . . . .	1	2	118	637	1369	9013	19
<i>Upitskim.</i>								
29	Pojeziory . . . . .	—	—	1	5	34	195	87
<i>i Telszewskim.</i>								
30	Twerskie . . . . .	1	1	11	115	237	1853	90 $\frac{1}{2}$
31	Micaycie . . . . .	1	—	1	6	18	220	96 $\frac{1}{4}$

Sowietnik Jan Kryłow.

Radzca Honorowy Szymanowski.

Kancellarzysta Zakrzewski.

(1288)

1. Grających w Lotteryę Warszawską uwiadamia się, że Bilety do 5tej klasy 42 lotteryi tylko do 23 t. m. wydane bydź mogą: ktoby więc do tego terminu Bilet swój nie wykupił,

prawo do niego traci, i ani do Subkolektora, ani do podpisanego pretensyi mieć nie może.

Fr. von Auer. (1298)

Печатающъ дозволяешся: въ должности Подлицейстера Прокудинъ Горски.

DODATEK TRZECI



## O g ł o s z e n i a.

1. Rada Mieyska Wileńska, w skutek nastaley dnia 7 t. m. rezolucyi, wzywa ninieyszém wszystkich Mieszczan Wileńskich, po rozmaitych Guberniach i Powiatach mieszkających, aby niezwłocznie jawili się na Ratusz Mieyski Wileński, dla podania osobie nanowo Rewizkich Skazek, w skutek N a y m i ł o ś c i w s z e g o Manifestu dnia 16 Junii ter. r. o uczynieniu nowej Rewizyi narodu wydanego; przyczém uprasza wszelkie Władze i Obywateli, pod wiedzą których mogą przemieszkować Wileńscy Mieszczanie, aby onych nie utrzymywali bez należytych świadectw o zapisaniu siebie nanowo do Skazek i o zapłacie Skarbowych od nich należnych podatkow, z zastrzeżeniem oraz tychże Mieszczan, iż jeżeli do dnia 1 Maja następnego 1834 r. nie podadzą o sobie Rewizkich Skazek, wówczas będą do tego zmagleni przez Władze wykonawcze z zapowiedzianym sztrafem. Roku 1833 miesiąca Nowembra 8 dnia.

Józef Krzemiński R. M. W.  
Pismowodca Prosper Bagiński.

1. W domu JWW. Wańkowiezówien, są do sprzedania dwa konie kareciane, gniade, lat 6 na 7, do zaprzęgu — ktoby życzył nabydź, w każdym czasie, powziąć może informacją w sklepie Kupca Wołczaninowa.

Підчапати дозволяю: въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горски. (1296)

1 Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w zostającym pod zawiadowaniem ninieyszego Sądu powiecie, przybył 10 dnia terażniejszego miesiąca października do Zwierzchnika Łojowskiej Etapney komendy, bez żadnego na piśmie świadectwa, człowiek, który powiadał, że jest po imieniu Efim, oyczeństwa i nazwiska miejsca urodzenia swojego nie pamięta, i w rewizyi nigdzie unikogo nie zapisany, który ma wieku lat 25, przymiotow następujących: wzrostu wielkiego, włosów na głowie ciemnorusych, a wąsy i brodę goli, brwi czarne, oczy błękitne, twarzy nieco ospowatey, uszy małe, nos mały ostro zakończony, mowy matorossyjskiej i z pokolenia zdaje się bydź rodakiem z malorossyjskich guberniy, szczególne znaki: pod prawą pierśią znajduje się szram, długości więcey wierszka, a szerokości na pół wierszka, jak powiada od oparzenia a pod szczęką z prawey strony znajduje się podobnyż szram jakby od wrzodu. Że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyckim mieskim ostrogu i ninieyszego 16 dnia odestany z dzietem o nim dla osądzenia jego za włóczęgę podług praw. Października 16 dnia 1833 roku.

Ziemski Sprawnik i Kawaler Karwowski.  
Sekretarz Andrzej Chitun. (1289)

1 Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż, w zostającym pod zawiadywaniem ninieyszego Sądu powiecie wzięty człowiek Niczipor Nikołaja syn Amonka, który powiadał, że jest rodem Witebskiej gubernii, Lepelskiego powiatu, ze wsi Andrukow, obywatela Spasowskiego, należący pierwey do Suryna, włościaninem wieku lat 45 przymiotow następujących: wzrostu średniego, włosów na głowie, bakambardach i brodzie ry-

żych, a na brwiach światło-rusych, rzadkich; twarzy czystey, z rodzimym na prawey szczęce od skroni szramem, oczu karych; że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyckim mieyskim Ostrogu od dnia 9 terażniejszego miesiąca października, i o uczynieniu o nim wiadomości z ninieyszego Sądu pisano do Lepelskiego Ziemskiego Sądu za N. 9698. Października 11 dnia 1833 roku.

Sprawnik Ziemski i Kawaler Józef Karwowski.  
Sekretarz Andrzej Chitun. (1290)

2. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w Słonimskim Powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa Wawrzyniec Jana syn Kozakiewicz, z rozporządzenia tego Rządu, powodem nieobjawienia o mieyscu swego urodzenia, uznany za włóczęgę, i w 1820 roku odestany do Bobrujskiej twierdzy, który i teraz tamże się znajduje, przymiotow następných: wzrostu średniego, włosów rusych, oczu szarych, nosa miernego, wieku teraz ma około 50 lat. Października 26 dnia 1833 roku.

Exekutor Lebiediew.

Kollegialny Sekretarz Józef Łozowicki. (1267)

2. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Bartłomiej Makarewicz, powodem nie odkrycia istotnego swego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, osądzonym będąc jako włóczęga, rezolucją Grodzieńskiego Powiatowego Sądu, po zatwierdzeniu przez Naczelnika Gubernii, na osnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odestany do Miasta Nikołajewa, dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu, przymiotow następných: wieku lat 30, wzrostu 2 arsz. 4½ wierszka, twarzy okrągławey, nosa miernego, włosów ciemnorusych, oczu szarych. Października 26 dnia 1833 roku.

Exekutor Lebiediew.

Kollegialny Sekretarz Józef Łozowicki. (1266)

2. Roku 1833 miesiąca oktobra 26 dnia. Oświadczenie współ z zażaleniem niżej podpisaney Józefy Choynickiey, zanosi się w tém pojaśnieniu. Po śmierci Wincentego i Antoniego Choynickich, stryjów bezpotomnie zeszytych, a z kolei po zgonie trzeciego stryja Tomasza Choynickiego, Majora byłych Woysk Polskich, podobnież niezostawującego potomstwa; otworzył się spadek na Antoniego, brata mojego, i na mnie siostrę Jozefę Choynicką. Sukcessye — znaczne sukcesyie po tych stryjach, namnażały wielu weiskających się plenipotentów, do pojechaania w obce gubernie, i odebrania summ po stryja naszym, Tomaszu Choynickim, Majorze, pozostałych. — Z rządu tych obrońców, zdawał się, znany z rozsądku i znajomości prawa, bydź naydogodniejszym, W. Lucyan Kołupayłło, był Adwokat Subselliow Grodzieńskich, a terażniejszy Sędzia Grodzki Wołkowyski, którego brat mój, Antoni Choynicki, i żałca, do uzyskania wszelkich pozostałości, wydaliśmy, w Roku 1830 junii 3 dnia przyznana przed aktami Ziemiemi Słonimskimi plenipotencyą. — Dopiero kiedy żałca Józefa Choynicka dostrzeżga, że W. Lucyan Kołupayłło, Sędzia Grodzki Wołkowyski, nie chęcią pomocy dla żałcey,



lecz własnym widokiem zajęty, korzystając z powolności brata żalłcey Antoniego Choynickiego, po wzięciu plenipotencyi, nabywając w roku 1830 augusta 14 dnia za najmniejszą cenę, nie odpowiadającą nawet jednorocznemu od summ pozostawionych, procentowi, przy wyjaśnieniu funduszów: *Naprzód* summy sązonej za dwoma obligami od JWielmożney Grafini Szczęsney Działyńskiej, na rubli srebrnych sześć tysięcy sto dziesięć, zesłtemu Tomaszowi Choynickiemu wydanemi, a później na skutek Ukazu Senackiego w roku 1823 stycznia 26 dnia, w Przykazie w Gubernii Kijowskiej, z przybyłemi procentami, zlokowaney — *Powtóre*: z summ pretensyjnych do JW. Działyńskiej zastosowanych, z rzeczy które, po przejściu sprawy w Sądzie Powiatowym Żytomirskim — Sąd Główny Departamentu 2go Gubernii Wołyńskiej, dwadzieścia kilka tysięcy złotych, z procentami od roku 1814, na rzecz zesłtego Tomasza Choynickiego zrekonoskował — *Potrzenie*: z summy na Adamie Rzewuskim obligiem zapewnioney, która przez stryja do układów z Starozakonnym Szajo Hofmanem włączoną została — *Naostatek*: ruchomości bez wyjaśnienia szczegółów, u różnych osób znajdujące się, mianując się w stopniu brata mego, żalłcey, Antoniego Choynickiego aktorem, w dokumencie wyjednanym od brata żalłcey, nie mając na widoku, że Tomasz Choynicki Major nie zostawił ziemnego majątku, lecz tylko summy i ruchomość, pomimo prawa Statutowego artykułów 17 z rozdziału 3 i 14, z rozdziału 5, na równe schedy pozostałość, czyli na szczątki dzielących, z wypadającey na żalującą połowy, czwartą część tylko dla żalłcey Józefy Choynickiey, wzięcia summ i ruchomości zdeterminował. — *Odkryta i jawna interessowność W. Sędziego Kołupayłły*, powodujące się własnym widokiem, nie dozwala proszący, pokładać ufność: z takiej zatem pobudki cofając plenipotencyą w roku 1830 junii 3 dnia, W. Lucyanowi Kołupayłłowi wydaną, że za oną W. Kołupayłłowi odbierać summ w Przykazie Kijowskim i Sądzie Głównym Gubernii Wołyńskiej, jak równie dalszych summ, od kogoby tylko należały, zesłtemu Tomaszowi Choynickiemu, spływając po połowie na Antoniego Choynickiego i żalłcę Józefę Choynicką, ani też ruchomości u różnych osób znajdujące się, nie jest władnym, niniejsze oświadczenie w akta Sądu Powiatowego Lidzkiego zapisuję — i pomimo prośb o to, do Sądów Głównych Kijowskiego i Wołyńskiego, ażeby W. Kołupayłłowi wydawane nie były, aż do rozprawy z żalującą, pieniądze, podadź się mających, obowiązek uiszczenia się z należności zesłtemu Tomaszowi Choynickiemu, na żalującą i brata Antoniego Choynickich spływających, ażeby, jak po cofnieniu plenipotencyi, interessu żadnego z W. Lucyanem Kołupayłło, z rzeczy tej successyi po W. Tomaszu Choynickim nie mieli. Takowe oświadczenie do gazety Kurjera Litewskiego, dla uwiadomienia wszystkich podaje, i one podpisem utwierdzam.

Józefa Choynicka.

Roku 1833 miesiąca października dwu-

dziesiątego szóstego dnia. Po podaney próbie, i zaśły na oną w Sądzie Powiatowym Lidzkim rezolucyi, przed Aktami tegoż Sądu obecnie stawając WJPani Józefa Choynicka, niniejsze oświadczenie do akt podała, i na to się w księdze wieczystey własnoręcznie rozpisala, o czém Sąd Powiatowy Lidzki poświadcza.

Edward Adamowicz Sędzia Powiat. Lidz.  
Alozy Olszewski Zasiadający w Lidz. P. Sądzie.

Zasiadający w Sądzie Powiatowym Lidz.  
Józef Talkowski.

Sekretarz Wincenty Maszewski. (1262)

3. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома ошь С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеися, что въ ономъ будешь продавашся съ аукціоннаго шорга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Іо-зефаша Важинскаго, Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣта въ деревняхъ: Хороневъ 100, и Іолахъ 55, и шого 155 мужеска пола душъ писанныхъ по 7 ревизіи, съ рожденными послѣ оной дѣшми, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ строеніемъ, для чего и назначенъ шоргъ будущаго 1834 года маія 8 дня. Желающіе купить означенное имѣніе могутъ я-випься въ Опекунскій Совѣтъ въ присудствен-ное время и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе продажи и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Федоровъ.

3 Rada Opiekuńcza S. Petersburga CESARSKIEGO domu wychowania niniejszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyjnego targu, oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek obywatela Jozefata Ważyńskiego, Mohylewskiej Gubernii w Klimowieckim Powiecie, we wsiach: Choroniewie 100 i Jołach 55, w ogóle 155 męzkiey płci dusz zapisanych w 7 rewizyi, z urodzonemi po niey dziećmi, z całą należącą do nich ziemią i wszelkiem zabudowaniem, do czego też przeznaczony targ następującego 1834 roku maja 8 dnia. Życzący kupić rzeczony majątek, mogą przybydź do Rady Opiekuńczej podczas zasiadania i widzieć w niey przedawanego majątku opisanie, umowę sprzedaży i formę sprzedażnego prawa

Expedytor Fedorow. (1281)

3. Od Białorusko-Mohilewskiej Izby Skarbowey niniejszém ogłasza się, iż od 23 miesiąca kwietnia następującego 1834 roku, z góry na 12 lat, oddaje się w arendowną dzierżawę Koszelewskie Starostwo, w liczbie 625 rewizyjnych męzkiey płci dusz włościan, położony tutejszey gubernii, w Rohaczewskim powiecie. Życzący wziąć takowe Starostwo w arendę, zechcą dla targu 9go i przetargu 13 dnia stycznia następnego 1834 roku, przybydź do Izby Skarbowey, z pewnemi ewikcyami, w dwuletniey proporcyi arendowney summy, gdzie mogą widzieć inwentarz i opisanie rzeczzonego Starostwa, stan jego włościan, na korzyść arendarza powinności, tudzież wszystkie folwarczne i ekonomiczne zaprowadzenia, i artykuły stanowiące dochód majątku. Października 23 dnia 1833 roku.

Sowietnik Lew Konopacki.

Za Sekretarza Nowicki.

Naczelnik Stołu Skatyszew. (1276)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 10 Listopada.

CENZOR LEON BOROWSKI.